

Istotą Apostolatu MARGARETKA jest - codzienna modlitwa za konkretnych kapłanów, jako odpowiedź na prośbę Maryi Królowej Pokoju. Ojcu Jozu Zovko, byłemu proboszczowi parafii w Medziugorju (Bośnia i Hercegowina), objawiła się Matka Boża i płakała przed nim z powodu kapłanów. Ojciec Jozo wspomina słowa Maryi: **Powiedzcie moim drogim kapłanom, moim drogim synom, że muszą mocniej wierzyć! Muszą chronić wiarę Kościoła. Powiedzcie moim drogim kapłanom, aby modlili się na różańcu każdego dnia.** Matka Boża płakała z powodu kapłanów, gdyż wielu z nich przestało wpatrywać się w Tajemnicę Kapłaństwa z pokorą pełną podziwu i dziękczynienia, a wiele tysięcy kapłanów po prostu zdradziło otrzymane od Boga powołanie, porzuciło tę najbardziej zaszczytną i odpowiedzialną służbę w Kościele i odeszło bezpowrotnie ze stanu duchownego, dając przy tym niemałe zgorzenie dla wiernych. Byli zdolni, utalentowani, ale upadli z powodu braku dostatecznej pomocy modlitewnej Kościoła. **Matka Boża bardzo pragnie, aby wszyscy wierni gorąco kochali swych kapłanów, gdyż każdy kapłan jest jak Mojżesz, aby prowadzić Kościół bezpieczną drogą do Ziemi Obiecanej, tj. nieba. Bez wiernych i roztropnych kapłanów Kościół nie wie dokąd iść, brakuje mu nadprzyrodzonych źródeł uświęcenia (słowa Bożego, Eucharystii, odpuszczenia grzechów, uzdrowienia, wyzwolenia spod władzy szatana), a wierni są jak latorośle oddzielone od winnego krzewu. Dlatego **Matka Boża pragnie, aby każdy kapłan ponownie znalazł właściwe mu miejsce w twoim sercu, w twojej modlitwie, w twojej rodzinie, i uzyskał potrzebną mu duchową ochronę.****

MARGARETKA jest wspaniałym Bożym dziełem. Nazwa pochodzi od imienia dziewczyny, która swoją chorobę przyjęła jako powołanie(...). W wieku 13 lat, (VIII 1951r.) zaraziła się chorobą Heine-Medina. Była całkowicie sparaliżowana, mogła poruszać tylko głowę. Zmarła w Wielki Piątek w wieku 40 lat. Pani Louise Ward, która znała osobiście Margaret O'Donnell, 1 sierpnia 1981r. w Aylmer, Quebec, Kanada założyła Ruch

Margaretek, którego inspiracją było życie i modlitwa Margaret, i dlatego nazwała go jej imieniem.

W centrum kwiatu wpisuje się imię i nazwisko kapłana, zaś na siedmiu listkach kwiatowych imiona i nazwiska siedmiu konkretnych osób (lub rodzin), które składają Bogu przyrzeczenie wieczystej modlitwy - każda pojedyncza osoba (lub rodzina) w jednym określonym dniu tygodnia za konkretnego kapłana.

Ojciec Jozo wspomina: Pewnego dnia przybyła pielgrzymka z Kanady. (...) utworzyła za mnie pierwszą MARGARETKĘ. W centrum pierwszej MARGARETKI wpisała moje imię. Wtedy oni złożyli przed Bogiem przysięgę, że będą się modlić za mnie przez całe swe życie! Teraz czuję się jak mała rybka w wodzie. Codziennie Kościół modli się za mnie! Zachowuje mnie w swoim sercu, myśli o mnie! (...) Matka Boża właśnie tego chce, żeby chrześcijanie umieszczali kapłanów w centrum swej modlitwy, swoich serc, swoich myśli. **Wracając do domu utwórzcie MARGARETKĘ swoim kapłanom. Mówię do was jak brat, jak ksiądz, jak na spowiedzi. Módlcie się za nas kapłanów każdego dnia, ponieważ jesteśmy słabi.** Bez waszej pomocy nie możemy wam skutecznie głosić Ewangelii. Przyjmijcie zaproszenie Maryi i wprowadźcie je w życie! Tylko w ten sposób możecie przeżyć wielkie i głębokie doświadczenie tego, czym jest Kościół.

GRUPA MODLĄCYCH SIĘ OSÓB MARGARETKĘ tworzy 7 pojedynczych osób. Ważne jest to, aby w każdy dzień tygodnia ktoś się modlił. Jedna osoba przyjmuje na siebie obowiązek dobrowolnie wybranej przez Grupę modlitwy za konkretnego kapłana w wyznaczonym dla niej jednym dniu tygodnia. Podstawowa proponowane modlitwy to, modlitwa za kapłanów i koronka medziugorska lub koronka do Miłosierdzia Bożego:

"O Jezu mój, proszę Cię za Kościół cały, udziel mu miłości i światła Ducha swego, daj moc słowom kapłańskim, aby serca zatwardziałe kruszyły się i wróciły do Ciebie, Panie. Panie, daj nam świętych kapłanów, Ty sam ich utrzymuj w świętości.

O Boski i Najwyższy Kapłanie, niech moc miłosierdzia Twego towarzyszy im wszędzie i chroni ich od zasadzek i sidła diabelskich, które ustawicznie zastawia na dusze kapłana. Niechaj moc miłosierdzia Twego, o Panie, kruszy i wniwecz obraca wszystko to, co by mogło przyćmić świętość kapłana, bo Ty wszystko możesz. Amen."

św. s. Faustyna Kowalska (dz. 1052)

KORONKA Z MEDZIUGORJA

"Wierzę" oraz 7 razy: "Ojcze nasz", "Zdrowaś Maryjo", "Chwała Ojcu".

Radzi się, aby zobowiązania modlitewne nie były zbyt absorbujące, gdyż może to doprowadzić do zniechęcenia i porzucenia Apostolatu. Liczy się wytrwałość i wierność złożonemu przyrzeczeniu. Oczywiście zamiast w/w modlitw można np. ofiarować dziesiątkę Różańca św., litanie lub inną dowolną modlitwę uzgodnioną i odmawianą przez całą siódmkę. Rekomenduje się jednak Koronkę z Medziugorja, gdyż tam właśnie rozwinął się omawiany Apostolat. Koronka ta jest starą franciszkańską modlitwą na cześć 7 radości lub boleści Matki Bożej. Koronkę można odmawiać także w sposób, którego wprowadzili Amerykanie czyli: Trzy pierwsze trójki odmawia się w intencji zwycięstwa Maryi w posłudze danego kapłana, trzy kolejne - o pokonanie szatana, siódmą trójkę za tryumf Niepokalanego Serca Maryi i pokój na świecie. Można też powiązać każdą z siedmiu trójek z prośbą o odrodzenie siedmiu darów Ducha Świętego (mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej), gdyż Niepokalana pragnie zanurzać kapłanów w mocy Ducha Świętego. W niektórych Grupach poszczególne dni tygodnia związane są z określonymi darami Ducha Świętego. W tym przypadku każda osoba z "siódemki" uprasza dla kapłana konkretny dar Ducha Świętego - przypisany do danego dnia tygodnia.

Ta sama osoba, jeżeli rozszerzy swoje serce dla Bożej miłości, może należeć do wielu MARGARETEK, np. siedmiu kapłanów - każdy na jeden dzień tygodnia.

Jest również możliwość zwielokrotnienia liczby kapłanów i objęcia modlitewnym wstawiennictwem w tym samym dniu tygodnia kilku kapłanów, lecz w tym przypadku należy odmówić przepisaną modlitwę oddzielnie za każdego z nich.

Grupa siedmiu osób składa wieczyste przyrzeczenie modlitwy, tzn. do końca życia. Osoba składająca przyrzeczenie zabiera ze sobą obowiązek modlitwy wstawienniczej także po śmierci (w niebie lub w czyśćcu - na zasadzie świętych obcowania), aby wszyscy szczęśliwie dotarli do bram nieba. Gdyby kapłan umarł wcześniej, to nie przestajemy się za niego modlić, gdyż nie wiemy, czy jest on w niebie, czy też w czyśćcu, gdzie będzie potrzebował naszego wstawiennictwa.

Dobrze jest składać przyrzeczenia przy wystawionym Najświętszym Sakramencie na głos lub cicho w sercu, razem lub osobno. Można przy tym lewą rękę położyć na sercu, a prawą wzniesić jak do przysięgi. Najważniejszą sprawą jest, aby uczynić to w całkowitej wolności serca i w stanie łaski uświęcającej. Wskazane jest, aby w czasie tego obrzędu przyrzeczenia obecni byli - o ile to możliwe - wspomniani kapłani, którym należy dać na pamiątkę MARGARETKĘ, czyli najlepiej własnoręcznie wykonaną (np. rysunek, haft, liść, etc co przyniesie inwencja twórcza), oprawioną pamiątkę kwiatka z imionami modlących się osób. Gdyby któryś z nich mógł odprawiać wtedy Mszę świętą, niech ofiaruje Ją za swoją MARGARETKĘ, lub przynajmniej włączy złożone przyrzeczenia w Ofiarę Eucharystyczną Chrystusa.

PRYZRZECZENIE

"Boże w Trójcy jedyny i Maryjo, Królowo Pokoju, w ramach powstałego w parafii Apostolatu MARGARETKA przyrzekam wieczystą modlitwę za księdza..... Moje przyrzeczenie zanurzam w chwalebnym Krzyżu Chrystusa i Niepokalanym Sercu Maryi. Amen."

Nie można przejść obojętnie wobec próśb Maryi, której wzrok od początku objawień medzugorskich skierowany jest szczególnie na kapłanów. **Nie zdajemy sobie w pełni sprawy z tego, jak bardzo jesteśmy zagrożeni atakami złego, które obecnie są tak mocno zwielokrotnione.** Wie o tym Maryja i prosi, cały czas prosi o jedno o modlitwę za kapłanów. Bo to oni są celem. **Kiedy szatan doprowadzi do moralnego czy duchowego upadku choćby jednego kapłana, to ucierpią na tym tysiące jego parafian. Uderz w pasterza, a owce się rozbiegną.** Taka jest logika złego. Dlatego też: „Matka Boża bardzo pragnie, aby wszyscy wierni gorąco kochali swych kapłanów, gdyż każdy kapłan jest jak Mojżesz, ma prowadzić Kościół bezpieczną drogą do Ziemi Obiecanej, do nieba.”

D. Gałązka-miesięcznik „Ogień Jezusa”

Kapłaństwo jest powołaniem szczególnym: „Nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron” (Hbr 5,4)

Cele Apostolatu: modlitwa za wybranego kapłana, troska o jedność kapłanów ze swoim biskupem i między sobą, współpraca między kapłanami i świeckimi, wspieranie powołań do kapłaństwa i życia zakonnego

Zadania osoby tworzącej Margaretkę: Znalezienie 7 osób chętnych do utworzenia Margaretki, skontaktowanie się z wybranym księdzem, podtrzymywanie jedności między grupą modlących się osób, pamięć o składaniu życzeń kapłanowi.

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

Tel: 506 416 370 wieczorem

Cichy Przyjaciel Nr 38

Dam wam pasterzy według mego serca, by was paśli rozsądnie i roztropnie

(Jr 3,15).

MARGARETKA - broń Maryi



„Pan Jezus modlił się w Wieczerniku tymi słowami: „Ja za nimi proszę” (J 17,9)

„a przez apostoła Jakuba zapewniał: „Wielką moc posiada wytrwała modlitwa sprawiedliwego” (JK 5,16).

Również Maryja wzywa ludzkość do modlitwy, pokuty i nawrócenia [...]
„Módlcie się za tych, których mój Syn wybrał, by prowadzili was na drodze do zbawienia. Niech wasze usta będą zamknięte na każdy osąd.

Dziękuję wam”.

Medziugorje 2 lipca 2012 r.

Przeczytaj , podaj dalej.